Pantum na dwoje (babka wróżyła) — kamyczek

zaraz spadnie deszcz pociemnieją błękity
utkane z kropel niby mgielna kołyska
śpiący rycerze zawieruszeni w ciszy
spokojnie sobie płyną do punktu wyjścia

utkane z kropel niczym mgielna kołyska
na naszych oczach zmieniają front – choć zimno
spokojnie sobie płynąc do punktu wyjścia
reaktywują pogodę ducha myślom

na naszych oczach zmienia się front – choć zimno
w obliczu suszy to nadzieja na *nowe*
reaktywując pogodę ducha myślom
w zarodku stłumią wszelki bunt i pożogę

w obliczu suszy to nadzieja na *nowe*
zaraz spadnie deszcz pociemnieją błękity
w zarodku stłumią wszelki bunt i pożogę
śpiący rycerze zawieruszeni w ciszy

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

kamyczek, dodano 22.06.2020 08:03

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.